



Sadzenie drzewek pamiątkowych w Czeluśnicy pow. jaselskim



Uroczystość Trzeciego Maja:

Ołtarz ze śniegu, przy którym odprawiona została w Zakopanem uroczysta Msza św.

rozprószonych wróbl, rzucane na wsze strony strzępy nieraz tegich i mocnych myśli a tak często przy gnienionych do ziemi naszą bezwolą, każącą nam szukać, jak mówi Mickiewicz „prawodawstwa w pańskich kawiarniach“, a nie we własnych sercach ni własnym rozumie i trzeźwości, kazał nam Konstytucję Trzeciego Maja gotować, gdy w oczach żarzyła się rozpacz. A przecie była ona wykutem ogromnej myśli patriotycznej każącej zapomnieć o tradycyjnych nawyczajach i rodowych gestach, ale c. ylić czoła przed nawałą nieszczęść i wziąć się w mocarny trud o wolność ginącej Ojczyzny.

Ustawa Trzeciego Maja miała nawet z punktu widzenia potrzeb narodowych w końcu XVIII. w. donośne braki i nie wszystkim niedostatkom ustroju polskiego niosła gruntowną poprawę. Nie przeprowadzała ani zupełnej emancypacji gospodarczej ani niezawisłości prawnej chłopu, odmówiła mieszczańskim udziału w przywilejach politycznych szlacheckich, nie ogłosiła wogóle równouprawnienia stanów, nie rozwiązała należycie doniosłego zagadnienia hierarchii władz wykonawczych, ale była mimo wszystko dziełem niepomiernej wartości wzbudającym podziw w całej Europie. Będąc skodyfikowaniem myśli, rozwijanych na użytek narodu przez Modrzewskiego, Skargę, Starowolskiego, Konarskiego, Kołłątaja i Staszycę, nie jest niczem dla ducha polskiego obcem, nie jest rezultatem cudzych doktryn i kosmopolitycznych eksperymentów, ale rezultatem głębokiego przemyślenia nie jakichś przewartości wanych i różniczkowanych w ogniu kłótni i swarów codziennych uniesień, będących wówczas jedynie błyskiem spalonego na panewce prochu, ale głębokim i rozpaczliwym krzykiem, który później był jedynie modlitwą „Ojczyzny wolność racz nam wrócić Panie“.

Uchwałą sejmową idącą za „Deklaracją Stanów“ mocą której zaprowadzono już w r. 1791 obowiązek corocznego uroczystego obchodu „na podziękowanie Bogu za zdarzoną chwilę pomyślną wydobywania Polski z pod przemocy obcej i nieładu domowego“ uznano dzień Konstytucji za święto narodowe. To też dziś, w chwili rozbudowy gmachu pracy wyrosłego z naszego krwawego i mozolnego trudu, wznieść konstrukcję stalowej trwałości pod naszą przyszłość, cała Polska z radosnym sercem starała się zamienić festować cześć dla idei konstytucji i wdzięczność dla jej twórców Ignacego Potockiego i Kołłątaja.

Nad Krakowem, starą stolicą Jagiellonów uniósł się dzwon Zygmunowski, a na Kopcu Kościuszki salwy armatnie oznajmiły, że Polska wolna staje obok tych, co dobrą i szlachetną ręką i ciężką pracą tworzyli wiekopomne dzieło, pisząc na sztandarze swoim słowa: Wolność, Równość, Niepodległość. Już wczesnym rankiem dawał się zauważyć gorący ruch zdążających na Rynek, gdzie pod Sukiennicami ustawiono ołtarz. Za chwilę stanęła z bronią szkoła podchorążych, kompanie honorowe, oddział armat, poczem wśród uroczystego nastroju, choralnych śpiewów i dźwięków orkiestry odprawiono Mszę polową, po której p. Tabaczyński w dłuższym przemówieniu zwrócił się ku zebranym tłumom. Po defiladzie wojsk, udano się przed gmach uniwersytecki, gdzie zasadzono drzewko wolności, dając je w opiekę tym którzy nie znali nigdy żadnej ugody i żadnych kompromisów, ale zawsze duszą, sercem budowali wśród najcięższych przeszkód Ojczyznę. To ułomek uroczystego obchodu rozciągającego się na trzy dni.

W Tarnowie uroczystość rozpoczęła się dnia 3. maja nabożeństwem w kościele księży Misyjaryzy dla młodzieży szkolnej.

Po południu zebrała się młodzież koło kaplicy św. Walentego, skąd po przemowie i odśpiewaniu patriotycznych pieśni odbył się przy dźwiękach muzyki wojskowej pochód przez ulice miasta.

Po nabożeństwie przemówił gen. Szamota do zebranych, podnosząc ważność i doniosłość chwili. Defiladą wojsk zakończyła się uroczystość. Po południu w sali Sokoła odbył się staraniem



Uroczystość Trzeciego Maja Msza polowa na Rynku krakowskim

Rano 4. maja pobudka, o 10.30 nabożeństwo w kościele dla publiczności, a równocześnie msza polowa dla wojska, w której wzięła udział cała załoga i korpus oficerski z gen. Szamotą na czele.

T. S. L. uroczysty wieczorek dla żołnierzy. Dobrowolny program i staranne wykonanie poszczególnych części należy podnieść z uznaniem. Chór Towarzystwa Muzycznego i muzyka pułkowa spisały się



Uroczystość Trzeciego Maja: Tłumy publiczności biorące udział w manifestacji na Rynku w Krakowie